

IGRZYSKA STUDENTÓW PIERWSZEGO ROKU

AZS Środowisko Warszawa po raz pierwszy zorganizowało ogólnopolskie Igrzyska Studentów Pierwszego Roku. Na starcie sześciu konkurencji pojawiło się prawie 600 zawodników, wyłonionych z eliminacji środowiskowych AZS z Gdańska, Katowic, Krakowa, Lublina, Poznania i Warszawy. Trzydniowa impreza zakończyła się zwycięstwem gospodarzy – AZS Środowisko Warszawa.

Zawodnicy startowali w trzech dyscyplinach drużynowych – futsalu, piłce siatkowej i koszykówce, a także w dyscyplinach indywidualnych: w pływaniu, ergometrze wiosłarskim i tenisie stołowym.

Ekipy zaczęły zjeżdżać do Warszawy już 10 grudnia, a w dniu następnym rozpoczęły się pierwsze zawody na obiekcie Centrum Sportu i Rekreacji Uniwersytetu Warszawskiego w tenisie stołowym. Wystartowało w nim 20 tenisistek i 23 tenisistów.

– *Moja przeciwniczka była dobra i niestety nie udało mi się przejść dalej. System pucharowy jest trochę krzywdzący:*

nie wiadomo, na kogo trafisz w pierwszej grze; jeśli przegrasz, to automatycznie odpadasz – mówiła Marzena z Politechniki Gdańskiej. – Warunki gry były dobre, chociaż podłoga była trochę za śliska, momentami czułam się jak w tańcu na lodzie. Ogólnie zawody bardzo mi się podobały, fajnie, że wyszła taka inicjatywa ogólnopolskich rozgrywek dla pierwszego roku. W Warszawie zawsze jestem tylko przelotem, jest więc to też dobra okazja do zwiedzenia miasta. Na pewno pojawię się też wieczorem w „Proximie” – mówiła Liliana z Uniwersytetu Gdańskiego.

Najlepszą zawodniczką okazała się Anna Kościelska z Wyższej Szkoły Ekonomiczno-Informatycznej z Warszawy, a Tomasz Filbrandt z AWF i S Gdańsk zwyciężył wśród mężczyzn.

Równoległe do zawodów tenisowych odbywał się turniej koszykówki kobiet i mężczyzn. – *Wygraliśmy z Lublinem, ale nie poszło nam najlepiej, popełnialiśmy głupie błędy, mogliśmy zdobyć dużo więcej punktów, ale cieszymy się ze zwycięstwa i czekamy na mecz z Gdańskiem. Grają dobrze, więc może być ciężko. Na szczęście z chłopakami z drużyny zgrywamy się dość dobrze, niektórzy z nas znają się jeszcze z rozgrywek młodzieżowych, tak że co nieco o sobie wiemy i jest dobrze – mówił po pierwszym meczu Konrad, kapitan drużyny Politechniki Krakowskiej. Drużyna Uniwersytetu Gdańskiego grała znakomicie, zaliczyła najwyższy wynik z całego turnieju – 59 punktów, ale studenci z nad morza nie zdołali pokonać w niedzielnym finale znakomicie prezentującej się drużyny Politechniki Poznańskiej, która wygrała turniej.*

Wiele emocji wzbudził mecz koszykówki kobiet. Drużyna SGGW Warszawa zmierzyła się z UAM Poznań. Wygrały dziewczyny ze stolicy wynikiem 26:18.

W kampusie Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego odbyły się biegi prze-

łajowe. Mimo śniegu i mrozu wystartowało 27 kobiet i 31 mężczyzn. Najszybciej pobięły Magdalena Nabelec z Uniwersytetu Jagiellońskiego i Patryk Aid z Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego z Warszawy.

Wieczorem ścigali się pływacy na czterech dystansach 50-metrowych: stylem dowolnym, klasycznym, motylkowym i grzbietowym, a także w sztafetach 4x50m stylem dowolnym. – *Na zawodach płynęłam 50 dowolnym. Jak na tak długi okres przerwy w trenowaniu – z czasu jestem naprawdę zadowolona. U siebie w okręgu byłam w pierwszej czwórce, tutaj liczę na pierwszą dziesiątkę. Podoba mi się obiekt, jest lepszy niż ten w Katowicach – mówiła Gabrysia z Uniwersytetu Śląskiego. – Jeśli chodzi o organizację, to uważam, że jest na świetnym poziomie, poza tym wszystkie wiadomo, co, gdzie i jak – dodała.*

We wszystkich konkurencjach wśród kobiet, jak i w sztafecie, wygrały zawodniczki AWF Katowice. Wśród mężczyzn zawodnicy z tej samej uczelni zwyciężyli na trzech dystansach i w sztafecie, tylko grzbiet wygrał zawodnik z Politechniki Śląskiej Gliwice.

Po zawodach pływackich większość uczestników zawiązała do klubu Proxima – partnera zawodów, w którym organizatorzy przygotowali imprezę dla wszystkich zawodników. – *Byłam wczoraj w klubie z koleżankami, bardzo nam się podobało. Cieszę się, że zorganizowano taką niespodziankę. Nigdy nie bawiłam się w Warszawie, jestem tu po raz pierwszy – mówiła Ola z AWF Katowice.*

Wielu zawodników widziało stolicę również po raz pierwszy w życiu. Udział w rozgrywkach był więc też szansą na poznanie miasta. – *Pozwiedzałam z koleżanką trochę Warszawy, byłyśmy pod Pałacem Prezydenckim, na Starówce, w Pałacu Kultury. W dwie godziny prze-*





szliśmy całe centrum – mówiła Magda z Uniwersytetu Śląskiego. – W Warszawie jestem pierwszy raz, wczoraj byłem w Proximie i bawiłem się bardzo dobrze – powiedział z kolei Konrad z Katowic. Niektórzy mieli też okazję poznać stolicę dokładniej. – W Warszawie jestem trzeci, może czwarty raz. Dzisiaj przed zawodami razem ze znajomymi poziedzaliśmy trochę, byliśmy w paru miejscach. – mówiła Ania z Lublina.

W niedzielę odbyły się finały gier drużynowych: koszykówki, siatkówki i futsalu. Na starcie stanęli też zawodnicy ergometru wioślarskiego. Obowiązywały dwie kategorie wagowe: lekka i normalna. – Zająłem dzisiaj szóste miejsce, nie płynęło mi się najlepiej. Zrobiłem czas gorszy o 8 sekund od życiówki. Zawody były dobrze przygotowane, w sumie trenujemy na takim sprzęcie, więc było ok! – mówiła Magda z Uniwersytetu Śląskiego.

Wśród kobiet wagi lekkiej zwyciężyła Jolanta Jazgar z AWF Kraków, a w wadze normalnej Patrycja Horodyńska z WSL Poznań. Najlepszy wśród mężczyzn w wa-

dzie lekkiej okazał się Przemysław Borchard z AWFis Gdańsk, a w normalnej Szymon Aumiler z WSPiA Poznań.

Piłka siatkowa przyciągnęła wielu widzów. Emocjonujący finał kobiet w wykonaniu SGGW Warszawa i UŚ Katowice skupił uwagę wszystkich na hali. – Grało się trudno, przeciwniczki były dobre. Myślę, że grałyśmy z dziewczynami pod wielką presją, nie daliśmy z siebie 100%, byłyśmy zbyt zdenerwowane na boisku. Wygrałyśmy, chociaż SGGW prowadziło w tie-breaku. Udało się jednak je dogonić. Jesteśmy z tego bardzo zadowolone – komentowała Nadia ze zwycięskiej drużyny UŚ. Nie mniej emocji wzbudził finał mężczyzn rozgrywany pomiędzy Politechniką Poznańską a AWFis Gdańsk. Poznaniacy pokonali gdańszczan 2:0.

W rozgrywkach futsalu rywalizowało pięć drużyn, a o zwycięstwo grali piłkarze AWF Katowice i WSEwS Warszawa. Mecz między tymi drużynami zakończył się remisem 2:2. W turnieju jednak zwyciężyła ekipa z Katowic, ponieważ wygrała w trzech meczach, zdobywając naj-

więcej punktów. – W środowisku awansowaliśmy po dogrywce, łatwo nie było. Tutaj zagraliśmy cztery mecze, wszystkie drużyny reprezentowały podobny poziom umiejętności. Porównując go jednak z rozgrywkami eliminacyjnymi, widać duży przeskok na plus dla drużyn finałowych. Tutaj poziom był wyrównany – mówił Adam, kapitan drużyny AWF Katowice. – Jeśli chodzi o pomysł na takie zawody krajowe, jestem jak najbardziej za, ponieważ można pokazać się na uczelni z dobrej strony. Oby więcej takich imprez – mówił.

Dekoracja zawodników oraz zakończenie Igrzysk odbyło się w niedzielę. Wszyscy zawodnicy zjechali do hali sportowej przy ul. Barskiej, aby odebrać nagrody. Organizatorzy zapewнили pierwszej trójce każdej konkurencji indywidualnej statuetkę, dyplom, a także bluzę z logiem AZS, a drużyny z podium otrzymały dodatkowo medale i piłki. Każdy uczestnik zawodów dostał pamiątkową koszulkę.

W generalnej klasyfikacji drużynowej zwyciężył gospodarz zawodów, AZS Śródowno Warszawa. Na drugim miejscu uplasował się AZS Katowice, tracąc do zwycięzcy tylko 4 punkty, a trzecie miejsce zajął Gdańsk.

Igrzyska Studentów Pierwszego Roku były organizowane po raz pierwszy w historii sportu akademickiego w Polsce. Zgromadziły dużą publiczność, wzbudziły zainteresowanie kibiców, ale i samych zawodników środowisk akademickich.

Chęć organizacji Igrzysk w przyszłym roku zadeklarował Gdańsk. Liczymy, że w tym wydarzeniu weźmie udział większa liczba środowisk AZS.

Szczegółowe wyniki można znaleźć na stronie www.azs.waw.pl.

**Karolina Morusiewicz,
Rafał Jachimiak
Foto Krystian Szczęsny**

